

Warsaw Village Band - Uprooting [2004]

Wpisany przez bluelover

Czwartek, 07 Wrzesień 2017 12:32 - Zmieniony Czwartek, 07 Wrzesień 2017 12:47

Warsaw Village Band (Kapela Ze Wsi Warszawa) - Uprooting (Wykorzenienie) [2004]



1.Roots: Józef Lipiński (Korzenie: Józef Lipiński) 0:19 2.In the Forest (W boru kalinka) 3:31
3.Woman In Hell (Baba w piekle) 2:48 4.At the Front of the Gates (A przed wroty) 3:31 5.Polka From the Sieradz Region (Polka z Sieradzkiego) 2:17 6.Matthew (Mateusz) 2:34
7.Roots:Janina Zdrzalik (Korzenie: Janina Zdrzalik) 0:35 8.Let's Play, Musicians! (Hej, zagrajcie, muzykanty) 4:14 9.The Owl (Sowa) 4:43 10.Grey Horse (Siwy koń) 3:41 11.Roots: Kapela Mariana Pełki (Korzenie: Kapela Mariana Pełki) 0:37 12.When Johnny Went to Fight in the War (A jak pojechał Jaś na wojenkę) 2:47 13.Lament (Lament) 2:32 14.I Slayed the Rye (Powałem) 4:14 15.Roots: Kazimierz Zdrzalik (Korzenie: Kazimierz Zdrzalik) 0:46 16.Fishie (Rybicka) 3:56 Musicians: Maja Kleszcz – cello, vocals Magdalena Sobczak – cimbalom, vocals Sylwia Świątkowska - violin, suka, vocals Wojciech Krzak - violin, hurdy gurdy, jaw harp Piotr Gliński - baraban, xylophone, snare drum Maciej Szajkowski – frame drum + Old School „Lipsk” Women’s Choir” Kapela Mariana Pełki Janina &Kazimierz Zdrzalik Feel-X Mario Activator

Not since the Pogues and Zap Mama has music this deeply rooted in tradition sounded this crazily postmodern. The Warsaw Village Band plays and sings Polish folk music, using hurdy gurdy, fiddle, frame drum, zither, the occasional trumpet and more; they sing with that wild, reedy, open-throated sound and with modal harmonies that you associate with Balkan choral groups. But on *Uprooting* their ensemble is augmented by the turntablism of DJ FeelX (who lends elegantly understated layers of sound to "Josef Lipinski" and "When Johnny Went to Fight in the War") as well as contributions by more predictable compatriots Janina and Kazimierz Zdrzalik, the Lipsk Women's Choir and the Marian Pelka Band. Not everything here is a complete success; "At the Front of the Gates" spends a little bit too long dragging along on a single chord, as does the bizarrely titled (or, more likely, awkwardly translated) "I've Slayed the Rye." But the subtle reggae inflections of "Matthew" are a delightful surprise, and "Let's Play, Musicians!" eerily and beautifully evokes medieval chant despite the slightly socialist-realist title. And the xylophone on "When Johnny Went to Fight in the War" lends a touch of Tiki-flavored exotica to the proceedings that nicely upends its general Eastern European ambience. Highly recommended. --- Rick Anderson, Rovi

Warsaw Village Band - Uprooting [2004]

Wpisany przez bluelover

Czwartek, 07 Wrzesień 2017 12:32 - Zmieniony Czwartek, 07 Wrzesień 2017 12:47

Wciąż jest to próba wskrzeszenia żywego, pełnego energii folkowego grania, jednak grupa coraz dalej odchodzi od utartych standardów w polskiej muzyce folkowej. Podstawowa różnica, to kontrasty. Z jednej strony mamy tu zaproszonych muzykantów ludowych (jak Kazimierz i Janina Zdrzalikowie, czy Kapela Mariana Pelki), których krótkie utwory urozmaicają płytę. Z drugiej zaś, zaproszono do udziału DJ Feel-X'a, człowieka współtworzącego niegdyś hip-hopowy Kaliber 44. Zarówno tradycyjne, ludowe granie, jak i delikatne skrecze nie psują nastroju tej płyty. Warto do niej wracać i odkrywać co róż na nowo. ---Tacleml, folkowa.art.pl

download (mp3 @VBR kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [cloudmailru](#) [gett](#)

[back](#)

[back](#)